

Tadeusz Bernatowicz
(Wydział Historyczny Uniwersytet Warszawski)

Architektura kościoła św. Katarzyny na Służewie XVIII-XX wiek – działalność Jana Z. Deybla i Franciszka M. Lanciego

360 **G**órująca na wzgórzu, malowniczo wpisana w krajobraz Doliny Służewickiej, świątynia pw. św. Katarzyny¹ budzi od dziesięcioleci zainteresowanie badaczy, zwłaszcza dziejów Mazowsza i Kościoła. Parafia, erygowana przez kanoników regularnych z Czerwińska w 1238 roku, należy do najstarszych na terenie obecnej Warszawy, jest też jedną z najstarszych na Mazowszu. Materialnym świadectwem duchowej ciągłości miejsca ponad pięciowiekowej parafii były jej budowle świątynne, powstające na miarę finansowych możliwości fundatorów, ulegające następnie destrukcji i na nowo kształtowane, zgodnie z gustem epoki. Wstępnie rozpoznane zostały dotąd przez badaczy fazy średniowieczna i neoromańska, w niewielkim zaś stopniu barokowa, datowana na przełom lat 30. i 40. XVIII wieku². Współcześnie

¹ W 1675 r. w czasie wizytacji biskupa St. Święcickiego odnotowano wezwanie „Omnipotentis et Dei Genitricis Mariae semper Virginis nec non Sanctae Catharinae Virginis et Martyris”. Archiwum Parafii Św. Katarzyny (dalej: APSK),teczka 1, sygn. nr 1; „Visitatio 1675. Anno Domino Millesimo sexcentesimo Sectuagesimo Qvinto. Die vero Martis secundae Mensis Aprilis”. W XVIII w. na pierwszym miejscu występuje wezwanie „Świętej Katarzyny Dziewicy i Męczennicy”.

² Przy pisaniu artykułu o kościele na Służewie niezwykle pomocne były dla mnie dyskusje z ks. prałatem Józefem Majem, dr Tomaszem Grygłem, dr Karolem Guttmejerem oraz dr Jakubem Sito, którym składam podziękowania.

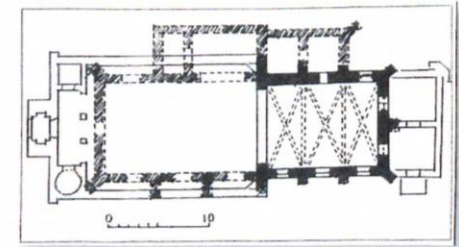
zespół służewski składa się z kościoła i dzwonnicy otoczonych ogrodzeniem o zróżnicowanej formie: murowanych filarów, między którymi rozpięto metalowe segmenty, muru oraz siatki (il. 1). Do świątyni prowadzą dwa wejścia, od frontu oraz przy plebanii. Na terenie od południa znajdują się plebania oraz niewielki budynek bramny.



1. Kościół św. Katarzyny. Widok ogólny, 2012 r.

Współczesny kształt architektury świątyni

Kościół św. Katarzyny i Najświętszej Marii Panny wzniesiony został z cegieł i w układzie orientowanym. Do prostokątnej nawy przylega węższe, wydłużone prezbiterium, zamknięte prostą ścianą. Od wschodu dostawione zostały do niego zakrystia i skarbiec, założone na planie kwadratu i skomunikowane z prezbiterium oddzielnymi drzwiami (il. 2).



2. Kościół św. Katarzyny. Rzut współczesny z rekonstrukcją faz przekształceń świątyni.
Opr. R. Kunkel, 2006 r.

Fasada, określana jako neoromańska, składa się z trzech zasadniczych części: wieży w części środkowej, założonej na planie prostokąta i partii bocznych, zwieńczonych półszczytami (il. 3, 7). Nadaje ona monumentalny charakter elewacji, podzielonej na trzy kondygnacje, z których pierwsza dekorowana jest fryzem z kwadratowych płycin, zawierających stylizowaną plecionkę romańską. Druga kondygnacja wieży, flankowana przez pilastry z plastycznym gzymsem i arkadkowym fryzem, mieści w centrum hemisferyczną niszę z rzeźbą św. Jana Chrzciciela. Trzecią kondygnację, także flankowaną stylizowanymi pilastrami doryckimi, przeproto triforialnymi oknami od frontu, a pojedynczymi w ścianach bocznych i zwieńczono rzędem ząbków i gzymsem. Od strony nawy ostatnia kondygnacja wieży posiada triforialne płyciny.

Cofnięte w stosunku do wieży, parawanowe części elewacji, na skrajach flankowane są przez pilastry, na osi których ustawione są rzeźby: z prawej św. Katarzyny i św. Benedykta z lewej. Główną kondygnację oddziela od szczytu arkadkowy fryz oraz kwadratowe płyciny z plecionką stylizowaną na romańską. Oba fragmenty szczytu po bokach wieży zróżnicowano pionowymi płycinami.

Dostawiony do wieży portal, zamknięty trójkątnie, a wewnątrz półkolistym łukiem, wsparty jest na dwóch neoromańskich kolumnach z kamiennymi kapitelami, dekorowanymi stylizowanymi na romańskie plecionkami (il. 4).

Otynkowane boczne elewacje nawy nie posiadają dekoracji, poza rzędem ząbków pod gzymsem koronującym. Okna, po dwa z każdej strony, zamknięte zostały odcinkami łuku, a rozglifienia podkreślono walcami. Zewnątrz elewacje prezbiterium opięte są uskokowymi skarpami; po dwie na elewacjach bocznych i pojedynczymi w narożach (il. 5, 6, 8, 9). Okna, po trzy z każdej strony, zamknięte półokrągło różnią się wielkością; od strony południowej są większe, z północnej o połowę mniejsze. Elewacja prezbiterium, do którego przylega zakrystia, zawiera w centrum owalne okno, po bokach zaś dwie blendy zamknięte półkuliście.

Nawa posiada plan szerokiego prostokąta z ukośnymi narożami. Articulację ścian stanowią podziały w płaskich formach lizenowo-płycinowych, które na ścianach bocznych tworzą system trójcłonowy: są węższe



3. Kościół św. Katarzyny.
Elewacja frontowa, 2012 r.



4. Kościół św. Katarzyny.
Portal główny, 2012 r.

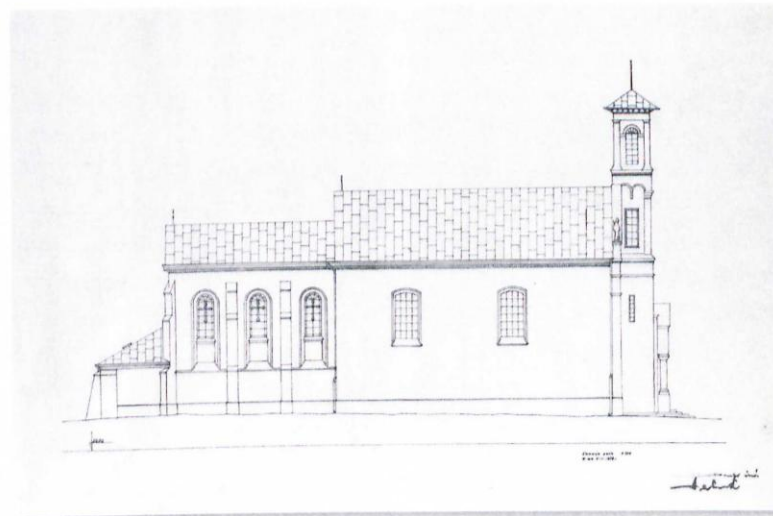


5. Kościół św. Katarzyny. Elewacja południowa, 2012 r.



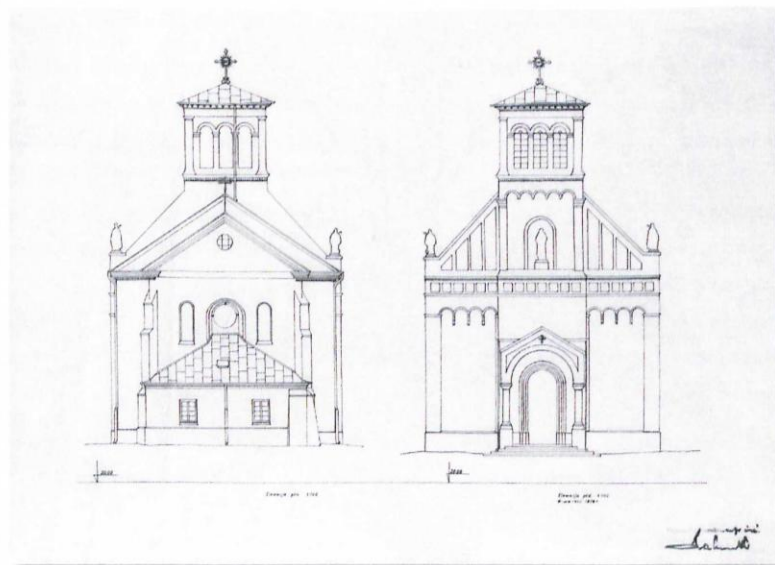
364

6. Kościół św. Katarzyny. Widok od strony prezbiterium, 2012 r.

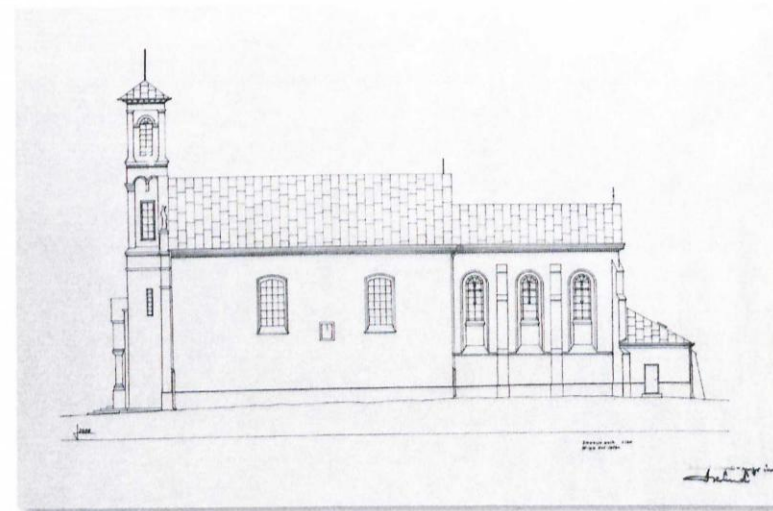


8. Kościół św. Katarzyny. Elewacja północna. Pomiar K. Zalewski, 1978 r.

365



7. Kościół św. Katarzyny. Elewacja od strony prezbiterium i frontowa.
Pomiar K. Zalewski, 1978 r.



9. Kościół św. Katarzyny. Elewacja południowa. Pomiar K. Zalewski, 1978 r.

w środku, szersze na skrajach (il. 10, 11). Prostokątne okna, po dwa z każdej strony, zamknięto odcinkiem łuku. W górnej partii ścian nawę obiega wydłużony, profilowany gzyms, stanowiący pozostałość po fasecie. Od strony chóru muzycznego pionowe lizeny flankują głęboką arkadę chóru muzycznego, który wsparty został na dwóch prostokątnych, kamiennych filarach, zasklepiony szeroką kolebką. W części organowej znajduje się okno, otwierające się do pomieszczenia w wieży (obecnie zasłonięte przez prospekt organowy). Dostawiona kamienna trybuna wsparta jest na czterech kolumnach korynckich i dwóch przysięciennych pilastrach, rozpinając się na całą szerokość nawy i zwieńczona z balustradą tralkową, wyrzuszającą się w partii centralnej (il. 12). Nawę nakrywa drewniany strop na belkach stalowych, obłożonych deskami.

W prezbiterium, łączącym się z nawą szerokim łukiem tęczowym widoczny jest, odsłonięty współcześnie, gotycki wążek ścian (il. 13). Czytelny jest polski wążek muru oraz nieregularne wypełnienia bruzd niezrealizowanego sklepienia, znajdujących się między oknami i w narożach. W dolnej partii ściany południowej widnieją trzy prostokątne wnęki, dwie szersze, jedna węższa, zamknięte odcinkami łuku, tzw. *sedila*, pierwotnie przeznaczone dla kolatorów. Wykuta przy narożniku prostokątna wnęką zabezpieczona metalowymi drzwiczkami mieści sakrarium. Powyżej biegnie tzw. rolka, układ wozówek ułożonych pionowo, stanowiących podstawę dla trzech zamkniętych ostrołukowo okien (6,2 x 2,0 m), określonych profilowanym półwałkiem i skośnymi parapetami (il. 14)³.

³ Szczegółowe konstatacje dotyczące fazy gotyckiej oparłem o badania archeologiczne wykonane przez dr Marię Dąbrowską oraz dr dr Magdaleny i Wojciecha Bisów, dlatego też fazę kościoła gotyckiego charakteryzuję tylko w zarysie i w oparciu o znane dotychczas ustalenia, niezbędne dla zrozumienia nowożytnej i współczesnej architektury na Służewie. Archiwum Stołecznego Konserwatora Zabytków Urzędu m.st. Warszawy (dalej: ASKZ), M. Dąbrowska, Warszawa-Służew, kościół pw. św. Katarzyny. Dokumentacja z badań archeologicznych w latach 1996-2000 pod kierunkiem dr Marii Dąbrowskiej, sygn. W/65/XV, W/65/XVI, W/65/XVII, W/65/XVIII, W/65/XIX, AKSZ, W/65/XIX; Warszawa-Służew, kościół pw. św. Katarzyny. Wnioski konserwatorskie. Podsumowanie wyników badań archeologiczno-architektonicznych. Zalecenia konserwatorskie. Część ustaleń archeologicznych opublikowała Marta Piber. Por. M. Piber, *Służew średniowieczny. Dzieje parafii i wsi Służew w ziemi warszawskiej*, Warszawa 2001.



10. Kościół św. Katarzyny.
Widok na ścianę północną nawy, 2011 r.



11. Kościół św. Katarzyny.
Widok na ścianę południową, 2011 r.



12. Kościół św. Katarzyny. Widok na chór muzyczny, 2011 r.



368

13. Kościół św. Katarzyny. Widok na prezbiterium, 2011 r.



14. Kościół św. Katarzyny. Widok na ścianę południową prezbiterium, 2011 r.

Również w ścianie północnej widnieją cztery zróżnicowane wielkością wnęki; w centrum, prosto zamknięta płyca stanowi pozostałość po otworze drzwiowym, płytsza z lewej zamknięta została odcinkiem łuku, zaś z prawej strony – głębsza przeznaczona była na siedzisko dla proboszcza. Przy ołtarzu wykuto prostokątną niszę zasłoniętą kratą. Trzy okna (4,7 x 1,0 m), znacznie niższe od znajdujących się na ścianie południowej, ukształtowane wysokością 9,3 m powyżej posadzki, zostały zamknięte półkoliście o łagodnym rozglifieniu, z zachowanymi w partii parapetów fragmentami wcześniejszego kształtu.

W ścianie zamykającej prezbiterium, z lewej strony ołtarza, widnieją prosto zamknięte drzwi, nad którymi ukształtowano wachlarzowo wątek muru w celu odciążenia naporu ściany. Z lewej strony wejścia widoczny jest nieregularny wątek ściany (zarys wnęki zamkniętej odcinkiem łuku, wtórne wypełnienie ceglami). Po przeciwnej stronie ołtarza znajdują się podobne drzwi, także obramione tynkowaną opaską. Od wschodu prezbiterium doświetla okrągłe okno, stanowiące jednocześnie środek glorii ołtarza głównego. U szczytu ścian prezbiterium obiega wydatny, profilowany gzyms, stanowiący pozostałość po fasacie, powyżej którego założono drewniany strop na belkach stalowych obłożonych deskami.

369

Architektura kościoła do 1736 roku

Konsekracji parafii, jak wspomniano wcześniej, erygowanej przez kanoników regularnych z Czerwińska dokonano w 1238 roku. Lecz wkrótce, bo w 1240 roku⁴, dobra służewskie przejął książę mazowiecki Konrad, w drodze zamiany z opactwem czerwińskim, by w 1245 roku nadać w nagrodę rycerzowi Gotardowi za zasługi w walkach z Jadźwingami. Parafia znajdowała się, tak jak i inne parafie tej części Mazowsza, w diecezji poznańskiej.

Ustanowieniu parafii musiało towarzyszyć wzniesienie pierwszego kościoła, niewątpliwie drewnianego, o skromnej skali. W tej kwestii możemy

⁴ K. Pacuski, *Uposażenie klasztoru czerwińskiego w XII-XVI wieku*, w: *Dzieje klasztoru w Czerwińsku*, red. E. Olbromski, Lublin 1997, s. 15-24.

poruszać się w sferze spekulacji i przypuszczeń, odwołując się do praktyki architektury drewnianej Mazowsza XIII i XIV wieku⁵.

Można postawić hipotezę, że zanim powstała murowana świątynia, kościół służewski w ciągu kilku wieków mógł zmieniać nawet kilkakrotnie swój drewniany kształt, ale sposób wznoszenia takich budowli, na legarach kładzionych na kamieniach, po zniszczeniu nie pozostawiał reliktów archeologicznych.

Do czasu dokonania radykalnej przebudowy kościoła na Służewie w latach 1736-1743, gdy nadano mu formy barokowe, będzie o tym mowa w dalszej części artykułu, istniała na wzgórzu murowana świątynia ukształtowana wielofazowo już w średniowieczu. Według Marty Piber, interpretującej źródła historyczne i badania archeologiczne, można wyodrębnić kilka faz kształtowania się murowanej świątyni średniowiecznej⁶. Około połowy XV wieku (przed 1465 rokiem) wzniesiono kościół oparty na prostym schemacie popularnym na Mazowszu, a składający się z szerszej nawy na planie wydłużonego prostokąta oraz węższego, zamkniętego prosto prezbiterium.

370 Korpus średniowiecznego budynku z połowy XV wieku przetrwał do przebudowy Deybla w latach 1736-1743, i choć opisy w kolejnych wizytacjach z lat 1603, 1675, 1712, 1724, 1728, 1737 są skromne, to przybliżają nieco szczegółów o architekturze kościoła.

Fundamenty nawy (*major chorus*), znajdujące się w obrębie obecnego planu kościoła ukazują, że była węższa w stosunku do obecnej świątyni, a kończyła się na wysokości kolumn obecnego chóru muzycznego. Wnętrze przekryte drewnianym stropem (*tabulatum assericum*), z ceramiczną posadzką (*vero latericum*) oświetlały trzy okna, w południowej ścianie dwa, w północnej jedno, gdyż część ściany zasłaniała kaplica. Na zewnątrz nawa została oskarpowana, ale liczba skarp jest trudna do jednoznacznego określenia.

⁵ M. Piber, *Służew...*, s. 79. We wcześniejszych badaniach przyjmowano hipotetycznie różne datowania obiektu, w dodatku nie wyodrębniając faz, jak też przyjmując błędne założenia. A. Bartczakowa sytuowała powstanie kościoła (prezbiterium, nawa, zakrystia i skarbiec) od poł. XV do poł. XVI w. (A. Bartczakowa, *Kościół w Służewie koło Warszawy*, „Biuletyn Historii Sztuki”, t. XVI, 1954, s. 340). R. M. Kunkel, już odwołując się do archeologicznych badań M. Dąbrowskiej, datuje prezbiterium na XV w., nie ustosunkowując się do średniowiecznej nawy (R. M. Kunkel, *Architektura gotycka na Mazowszu*, Warszawa 2006, s. 328).

⁶ M. Piber, *Służew...*, s. 228.

Do nawy przylegały od północy kaplica Służewskich, na planie wydłużonego prostokąta oraz niewielkie pomieszczenie o niezidentyfikowanej funkcji⁷. Ich plan ukazują fundamenty, odkryte podczas wspomnianych badań archeologicznych, obecnie zachowane fragmentarycznie w dolnym kościele.

Nie dysponujemy przekazami, jak wyglądało najstarsze prezbiterium, brakuje bowiem możliwości weryfikacji w postaci reliktów fundamentowych. Prawdopodobnie posiadało plan identyczny z istniejącym współcześnie, ale było niższe. Od północy przylegały zakrystia i skarbiec, co potwierdzają odkryte fundamenty. Ich plan oznaczony został współcześnie kamieniami.

Przyjmuje się, że druga faza kształtowania się architektury kościoła służewskiego przypada na 1. ćwierć XVI wieku, gdy wzniesiono nowe prezbiterium, którego plan i skala zachowały się do czasów współczesnych⁸. Problem z datowaniem prezbiterium pogłębia najwcześniejszy opis świątyni z 1603 roku zawarty w wizytacji biskupa poznańskiego Wawrzyńca Goślickiego. Zapisano w niej, że „kościół w Służewie jest z cegły palonej postawiony, chór jego większy jest poświęcony pod tytułem Św. Katarzyny, drugi zaś chór, 371 to jest mniejszy, jeszcze jest niepoświęcony. Podniebienie kościoła jest z desek, sam kościół dobrze pokryty. Kolatorami jego są: Anna Służewska wdowa i synowie jej Stanisław, Piotr i Jan Służewscy”⁹. Autor zaznaczył różnicę w nazwaniu nawy i prezbiterium oraz fakt niepoświęcenia prezbiterium, co może wskazywać na nieodległy czas wzniesienia tej części świątyni.

Wnętrze, jak wynika z wizytacji z lat 1675, 1712, 1724, 1728, 1737, podobnie jak nawa przykryte było drewnianym stropem, ale podłogę wyłożono drewnem (*pavimentum minoris chori assericum*). Podczas prac remontowych w latach 1996-2000 odsłonięto formy architektury z najwcześniejszej fazy istnienia prezbiterium: gotycki wątek ścian, tzw. rolka, czyli układ wozówek

⁷ Bartczakowa przyjęła, nie argumentując, że kaplica Służewskich powstała w pierwszej bądź a może w drugiej połowie XVII w. (A. Bartczakowa, *Kościół w Służewie...*, s. 340). Piber, na podstawie obecności średniowiecznych fundamentów przesuwając datowanie na poł. XV w. (M. Piber, *Służew...*, s. 228).

⁸ M. Piber, *ibid.*, s. 229.

⁹ J. Łukaszewicz, *Krótki opis historyczny kościołów parochialnych, kościółków, kaplic, klasztorów, szkółek parochialnych, szpitali i innych zakładów dobroczynnych w dawnej diecezji poznańskiej*, t. 3, 1863, s. 343. Fragment opisu z 1603 r. w polskim tłumaczeniu J. Łukaszewicza.

ułożonych pionowo, stanowiących podstawę dla trzech ostrołukowych okien, obramionych profilowanym półwałkiem i podpartych skośnymi parapetami. Zapewniały one światło wewnątrz od strony południowej, natomiast czwarte, o takiej samej formie, ale znacznie mniejsze, znajdowało się na ścianie ołtarzowej. Jego fragmenty czytelne są na poddaszu zakrystii. Północna ściana prezbiterium musiała być jednolita w związku z dostawionymi od zewnątrz zakrystią i skarbcem. W projekcie przewidywano założenie sklepienia, i w tym celu uwzględniono bruzdy między oknami i w narożach, wypełnione ostatecznie ceglami, po zaniechaniu dalszej budowy. Trzy prostokątne wnęki, tzw. *sedila*, w ścianie południowej przeznaczone dla kolatorów i jedna w północnej dla duchownego, zamknięte są odcinkami łuku, co może potwierdzać XVI-wieczne datowanie prezbiterium. Skute tynki odsłoniły również obecność dwóch średniowiecznych otworów wejściowych. Jeden, w ścianie prezbiterium od północy prowadził do kościoła z zewnątrz, drugi zaś w ścianie północnej do zakrystii. Z zewnątrz prezbiterium wznosiły skarpy, po trzy przy każdej ze ścian (obecne są rekonstrukcją XIX/XX-wieczną) oraz pojedyncze w narożach (współcześnie istniejące są oryginalne).

Podczas potopu szwedzkiego świątynia służewska została znacznie zniszczona, zwłaszcza prezbiterium. Jednocześnie od 1671 roku, za sprawą proboszcza Piotra Wrzachałowskiego (1671-1693) oraz Stanisława Skarszewskiego, kasztelana wojnickiego i kolatora świątyni, podjęto działania remontowe, co znalazło odbicie w dokumencie wizytacji biskupa poznańskiego Stanisława Świącickiego w 1675 roku¹⁰. „In villa militari Służewo ecclesia tota murata [...] quae ecclesia nondum ab anterioribus ruinis totaliter restaurata ad quam est institutus Reverendus Petrus Wrzachałowski, actu presbyter, in Anno Millesimo Sexcentesimo Septuagesimo Primo, per Officium Consistoriae Varsaviense ad Praesentationem Magnifici Domini Stanisłai Skarszewski Castellani Woynicensis villae Służewo possessoris prout eiam de literis institutionis introductionis et formati sufficienter docuit”¹¹.

Już rok później, w 1676 roku, dobra służewskie stały się własnością Jana III Sobieskiego, co mogło mieć wpływ na stabilność stanu budowli, choć nie dysponujemy potwierdzeniami archiwalnymi, poza wzmiankami

Kazimierza Sarneckiego o wizytach na Służewiu, jak choćby 19 maja 1693 roku, gdy król „po obiedzie jeździł z królewicami ichm. do Służewa”¹².

Budowla barokowa projektu Jana Zygmunta Deybla

W pierwszych dziesięcioleciach XVIII wieku świątynia służewska, w bliżej nieznanym nam okolicznościach, ponownie zaczęła popadać w ruinę. Prawdopodobnie zadziałało kilka niekorzystnych czynników. Po śmierci Jana III jego spadkobiercy i jednocześnie kolatorzy kościoła, Aleksander i Konstanty Sobiescy nie angażowali się w utrzymywanie rodowego dziedzictwa, zajmując się głównie jego spieniężaniem. Dobra służewskie, jako część klucza wilanowskiego, kupił w 1720 roku od królewicza Konstantego Elżbieta z Lubomirskich Sieniawska¹³, po śmierci której w 1729 roku odziedziczyła je jej córka Zofia, wnosząc następnie w 1731 roku we władanie Augusta Aleksandra Czartoryskiego. Nie bez wpływu pozostawały częste zmiany proboszczów, jakie dokonywały się od końca XVII wieku, co nie sprzyjało właściwej dbałości o budowlę¹⁴.

Wizytacja dziekana piaseczyńskiego Jerzego Bolesławicza w 1712 roku nie odnotowała złego stanu budowli: „Ecclesia in Służew murata antiquae Structurae Tequilis Ligneis et quidem per medium integrum noviter Connecta tabulatum assericum. Pavimentum minoris chori assericum, maioris vero Latericum, Fenestrae integrae noviter pre modernum Rectorem Comparatae”¹⁵. Podobnie w kolejnej wizytacji dziekana piaseczyńskiego Tomasza Ignacego Klagórki, dokonanej po śmierci proboszcza Michała Makowskiego i objęciu w 1724 roku parafii przez Tomasza Podkońskiego, nie znajdujemy

¹² K. Sarnecki, *Pamiętniki z czasów Jana Sobieskiego*, red. S. Sierpowski (wyd. 2), Warszawa 2010, t. 1, s. 13.

¹³ M. Ujma, *Latyfundium Jana Sobieskiego 1652-1696*, Opole 2005, s. 56.

¹⁴ Według tablicy w kościele św. Katarzyny umieszczonej przez księdza prałata Józefa Maję proboszczami byli: Andrzej Kapczyński (1694-1704), Jan Starzyński (1697, administrator), Fabian A. Zarzecki (komendariusz, 1704), Kazimierz D. Szermet-Sieniawski (komendariusz, 1705), Michał D. Makowski (kanonik warszawski, 1705-1724), Tomasz Podkoński (1724-1735).

¹⁵ APŚK,teczka 1, sygn. nr 3, „Anno Domini 1712 Die [...] per Acta Visitatio per Per Jlustrem ad modum Rndum Georgium Bokszowicz Decanum et Praepositum Piasecen” (kopia), k. 1.

¹⁰ APŚK,teczka 1, sygn. nr 1, „Visitatio 1675...”.

¹¹ APŚK,teczka 1, sygn. nr 1, „Visitatio 1675...”.

informacji o zniszczeniach¹⁶. Już jednak wizytacja kanonika poznańskiego Franciszka Libowicza w 1728 roku nie pozostawia wątpliwości co do złego stanu kościoła: „Ecclesia in Służewo murata antiqua structurae tegulis ligneis contexta in majori Choro valde ruinosae reparatione tam Chorus quam etiam tectum indiget in cuius tecti medietate est turricula lignea rubro colore picta, un ipso verice habens crucem ferream et haec campanula ad danda signa necessaria populo; tabulatum assericum; pavementum minoris Chori assericum majoris vero latericum habet. Fenestrae in majori Choro tres valde ruinosae, in minori Choro itidem tres ad huc com petentes quarta versus”¹⁷. W wizytacji podkreślono zatem, że kościół jest „dawnego murowania” i nakryty dachówką na deskach. Brak było nie tylko sklepień, ale nawet stropu bądź sufitu. Zaznaczono, że zarówno prezbiterium z trzema oknami, jak i nawa również z trzema oknami były „bardzo zrujnowane”.

Ciekawszymi jest następny opis z 1737 roku dokonany przez kanonika poznańskiego Wilhelma Robertsona, gdzie powtórzono ten sam tekst, ale z istotnym uzupełnieniem¹⁸. Podkreślono, że nawa jest *reparatione nova*, co wskazuje na prowadzenie prac. Inicjatorem odbudowy świątyni w 1735

¹⁶ APŚK,teczka 1, sygn. nr 3, k. 3, „Anno 1724 Die 16 Men. 8bris Visitata Ecclesia in Służew ad hanc Ecclesiam institutus et introductus est Admodum Rndus Thomas Podkoński post obitum Rndi Michaelis Makowski...”.

¹⁷ APŚK,teczka 1, sygn. nr 4, „Inventarium Ecclesiae Służewiensis Anno Domini Millesimo Septingentesimo Vigesimo Octavo per me in frascriptum fideliter connotatum, et descriptum et in Generali Vistatione Perillustris et Reverendissimi Domini Francisci Libowicz S. Th. et V. J. D. Cathedralis Posnaniensis Canonici porrectum cuius Inventarij tenor talis”, k. 1.

¹⁸ APŚK,teczka 1, sygn. nr 7, k.1, [In Nomine Domini Amen.] Visitatio Ecclesiae Parochialis Służewien[sis] per Perill[ust]rem R[evere]nd[issim]um Gvilhelmum Robertson JUD. Gnesne[sis], Posnaniens[sis], Varsavien[sis], Canonicum Praepositum, Infulatum Camenen[censis], Custodem Lovicen[sis], Causarum Curiae Episcopalis Posnaniens[iensis], Generalem Auditorem et Judicem qua Visitatorem Specialiter Delegatum, Die Mercury Decima quarta, Mensis Novembris, Anno Domini Millesimo Septingentesimo Trigesimo Septimo”, k. 1.

„Ecclesia Parochialis in Służewo, murata antiquae structurae, tegulis ligneis contexta, in majori Choro valde ruinosae, reparatione nova, tam Chorus quam etiam tectum indiget in cuius tecti medietate, est turricula lignea, rubro colore picta, in ipso vertice habens, Pavimentum minoris Chori assericum, majoris vero Latericum habet. Fenestrae in majori choro tres valde ruinosae, in minori Choro itidem tres etiam ruinosae, quarta versus altare majus ad Orientem”.

roku był nowy proboszcza Piotr Teofil Mohl (1735-1757), kanonik poznański i administrator sambijski. Do swojej idei przekonał ówczesnego kolatora i właściciela Służewa, księcia Augusta A. Czartoryskiego. Towarzyszyło mu wsparcie, najpierw biskupa poznańskiego Stanisława Hozjusza (1733-1738), a następnie jego następcy Teodora Czartoryskiego (1739-1768), brata właściciela dóbr służewskich.

Z korespondencji ekonoma wilanowskiego Piotra Głuchowskiego z Augustem Czartoryskim z lutego 1736 roku dowiadujemy się, że rozpoczęto gromadzenie dużej ilości cegieł: „Mam to dobrze w pamięci i konserwuję rozkaz wykonać Jaśnie Oswieconego Księcia Pana y Dobrodzieja żeby cegłę w cegielni zostającą zwieźć do kościoła Służowskiego, którą zacząłem zwozić y jako nuyprędzey do skutku usiluię przyprowadzić. [...] Z strycharzem uczynił się kontrakt według dyspozycji Jaśnie Oswieconego Księcia Pana y Dobrodzieja mego przez Imię Pana Hoffmana daney od tysiąca cegły półtoraczney dobrze wypaloney y na plac przed szopę wystawioney w niczym bez żadney naymnieyszey pomocy dworskiey złotych dwadzieścia y cztery przy kontrakcie żeby zaczynał robotę dało mu się na kopanie gliny dla robotnika y na skupienie drew złotych tysiąc sto dwadzieścia No 1120”¹⁹.

Kilka tygodni później cegły były już składowane na Służewie, ale znacznie ważniejsza jest informacja o architekcie zaangażowanym do nadzorowania prac budowlanych, którym był znany architekt Jan Zygmunt Deybel: „Do kościoła służowskiego jest sprowadzonej cegły czterdzieści tysięcy y co będzie potrzeba to się sprowadzi, o czym mówiłem z Panem Deybelem Kapitanem, który mówił, że wszystkiey potrzeba cegły pięćdziesiąt tysięcy”²⁰. Produkcja cegieł była kontynuowana w następnych miesiącach²¹.

Zamiar radykalnego przekształcenia kościoła św. Katarzyny potwierdza list książęcego plenipotenty Kacpra Suffczyńskiego do Augusta Czartoryskiego z 1738 roku: „Radziłem się [magistra Jana Tyzela mularza – T. B.] y o kościół służewski, w którym z wielką bojaźnią y skruczą słuchac trzeba

¹⁹ Biblioteka Czartoryskich w Krakowie (dalej: BCz), list ekonoma wilanowskiego Piotra Głuchowskiego do księcia Augusta Aleksandra Czartoryskiego z 2 lutego 1736 r.

²⁰ BCz, list ekonoma wilanowskiego Piotra Głuchowskiego do księcia Augusta Aleksandra Czartoryskiego z 23 lutego 1736 r.

²¹ BCz, list ekonoma wilanowskiego Piotra Głuchowskiego do księcia Augusta Aleksandra Czartoryskiego z 19 kwietnia 1736 r.: „w cegielni zaczęli robić cegłę y kontynuue się...”.

nabożeństwa siła by z rozebrania reforma jego kosztować mogła do pierwszego chóru, który on aprobeuie że jest dobry y nie trzeba mu nic robić, żeby drugi chór przestawić, powiada że nie będzie z rozebraniem więcej kosztować nad 2000, a nie zna pamiętka manebit bo się w lada czas zapadnie, a tak i belki mogłyby się zdać, które dobre rozebrawszy y wiązanie choć na co ynszego²².

376 Przedstawione przygotowania do przebudowy świątyni znalazły finał w 1743 roku, gdy ukończono budowlę, co zakomunikował księciu Czartoryskiemu ekonom Stanisław Bogucki: „Kościół służewski cały już jest dachem przykryty. Facyaty dwie tylna y na środku kościoła między większym y mniejszym chórem dach dzieląca już skończone y dachówką pokryte trzeciej facyaty przedniej dokańczają. Słyszałem od JM X Mohla że wkrótce mają okna stanąć, a po skończonej robocie mularskiej ab extra, że w tych czasach ma zacząć dawać, trynkowanie Im Pan Architekt, ab intra w kościele y podsiębitkę na którą gotują tarcice; widziałem intus y wierzch dany nie bardzo atoli jednak gdyby go sworniami mocnymi żelaznymi przez balki do sztybrów z krokwiemi odwiązanych umocniono byłby nierównie fundamentalniejszy²³. Źródłem odwołującym się do zakończenia prac i udział w nim Deybla jest dokonana wypłata architektowi: „18. April 1743 P. Capitanowi Deibel ad rationem kontraktu o kościół w Służewie 8000 Tynfów z całej sumy należy 16500 tynfów²⁴”.

W nowej świątyni, zaprojektowanej przez Deybla, zachowane zostały mury średniowiecznego prezbiterium, ale rozebrano średniowieczną zakrystię i skarbiec od północy, zamurując wejście, a w północnej ścianie utworzono trzy nowe okna, które – tak jak pomniejszone okna ściany południowej – zamknięto

²² BCz, 5956, l. 40570, list Kacpra Suffczyńskiego plenipotentą (pisze o nim K. Kuras, *Współpracownicy i klienci Augusta A. Czartoryskiego w czasach saskich*, Kraków 2010) do Czartoryskiego z 13 marca 1738 r. Wypis dr J. Sito.

²³ BCz, 5765 l. 2225, list Stanisława Boguckiego, ekonomy w dobrach Wilanów do Czartoryskiego z 24 października 1743 r.

²⁴ BCz, 6006 t. VI, Kasa Generalna A.A. Czartoryskiego 1738-1745, k. W literaturze przedmiotu jako data zakończenia budowy figuruje rok 1742, na podstawie wizytacji z 1777 r. (APŚK, teczka 1, nr 10a): „Articuli qvi in Visitatione generali Diecesi posnaniensis et Var-saviensis examinabuntur et superqvi[us] tempestive unus quisque Visitandorum paratam informationem conficere obligatur” z 5 marca 1777 r., wizytacja biskupa Andrzeja Stanisława Młodziejowskiego (kopia z XIX w.). Na wizytację z 1833 r. powołuje się A. Bartczakowa. Prawdopodobnie zasadnicze prace budowlane zakończono już w 1742 r. Por. A. Bartczakowa, *Kościół w Służewie...*, s. 341. Wizytacja, z której korzystała Autorka jest zaginiona.

odcinkami łuku. Zmieniono też oświetlenie na ścianie ołtarzowej, gdzie w miejscu średniowiecznego otworu wprowadzono okrągłe okno przygotowane dla rzeźbiarskiej glorii. Przekrycie stanowił drewniany, tynkowany sufit z fasetami. Ściany wewnętrzne podzielone zostały charakterystycznymi dla architektury lat 40. XVIII wieku podziałami ramowo-płycinowymi. Udokumentowano je na fotografii wykonanej po II wojnie światowej (il. 15, 16).

Nową zakrystię i skarbiec, przeklepię krzyżowo i nakryte jednospadowym dachem, Deybel dobudował do prezbiterium od wschodu (il. 6, 18, 26). Tynkowane wnętrza istnieją współcześnie.

Kaplica grobowa Służewskich została rozebrana, tak jak i nawa, na której miejscu wybudowano nową, szerszą i dłuższą w stosunku do średniowiecznej, o planie zachowanym współcześnie.

Bernardo Belotto w latach 70. XVIII wieku (około 1777) umieścił sylwetę kościoła na Służewiu aż na trzech obrazach, znajdujących się obecnie na Zamku Królewskim w Warszawie: *Widok łąk wilanowskich, Pałac w Wilanowie od strony parku*, oraz *Elekcja Stanisława Augusta*. Niestety poza znaczeniem krajobrazowym kształt budowli został ukazany szkicowo, nawet w ogólnym kształcie nieodpowiadającym rzeczywistemu wyglądowi.

Natomiast kształt nowej świątyni projektu Deybla przybliży nam inwentaryzacja Franciszka M. Lanciego, sporządzona przed przystąpieniem do neoromańskiej modernizacji w 1846 roku. Zachowały się cztery rysunki, pierwotnie znajdujące się na dwóch planszach, obecnie pocięte na samodzielne części. Przechowywane po wojnie w Muzeum Narodowym w Warszawie, zwrócone teraz Muzeum Pałacowi w Wilanowie. Znaną są rzut poziomy (il. 18), przekrój poprzeczny nawy w kierunku prezbiterium (il. 19), przekrój poprzeczny nawy w kierunku chóru muzycznego (il. 20) oraz elewacja frontowa (il. 21)²⁵.

²⁵ Rysunki pochodzące ze zbiorów wilanowskich do grudnia 2011 r. znajdowały się w depozycie Muzeum Narodowego w Warszawie, skąd zwrócone zostały do Muzeum Pałac w Wilanowie, stąd pojawiają się dwójakiego rodzaju sygnatury, Muzeum Narodowego w Warszawie oraz Muzeum Pałac w Wilanowie: rzut (MNW, Dep. 4006; WIL 4784), elewacja frontowa (MNW, Dep. 4609; WIL 4787), przekrój poprzeczny nawy w kierunku prezbiterium (MNW, Dep. 4607; WIL 4785), przekrój poprzeczny nawy w kierunku chóru muzycznego (MNW, Dep. 4608; WIL 4786), elewacja frontowa (MNW, Dep. 4609; WIL 4784). Por. A. Rottmund, *Katalog rysunków architektonicznych ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie*, Warszawa 190, poz. 665-668.

Nowa nawa założona została na planie prostokąta zbliżonego do kwadratu ze ściętymi narożami, nakryta sufitem z fasetami i rozczłonkowana wewnątrz podziałami ramowo-płycinowymi. Architektoniczny kształt wnętrza świątyni, nadany jej przez Deybla, ilustruje dokumentacja fotograficzna wykonana w 1949 roku przez Ewę Kozłowską (il. 15, 16, 17).

Nawę oświetlały cztery prostokąty zamknięte odcinkiem łuku. Trójkadowy chór muzyczny zamknięty półkoliście i przesklepiony krzyżowo, wsparto na dwóch prostokątnych filarach (il. 22). Z jednej strony prowadziło wejście na okrągłe schody, z drugiej kwadratowy schówek. Deybel zaprojektował i zrealizował nową fasadę kościoła św. Katarzyny. Jej pomiar, zachowany w zbiorze rysunków po Franciszku M. Lancim, został opublikowany przez Aldonę Bartczakową początkowo jako projekt Lanciego, a następnie korygując mylną identyfikację, jako pomiar fasady barokowej, bez ustalenia jej autora (il. 21)²⁶.

Parawanowa elewacja w dolnej części podzielona została czterema pilastrami doryckimi na trzy przęsła. Górna, jednoprzęsłowa ze spływami, określona została przez parę pilastrów, między którymi umieszczono okrągłe okno i zwieńczono trójkątnym naczółkiem. W partii centralnej nawę doświetlało prostokątne okno zamknięte odcinkiem łuku, którego fragmenty widoczne są obecnie w wieży frontowej (il. 23).

Jan Z. Deybel, projektant rozbudowy świątyni, znakomity architekt działający w Polsce od około 1712 roku do 1752 roku, zastosował charakterystyczne dla repertuaru saskich architektów podziały lizenowo-płycinowe ścian wnętrza i elewacji zewnętrznych. Kompozycja fasady frontowej łączy w sobie tradycję barokowych fasad ze spływami z tendencjami klasycystycznymi, dążącymi do ascetyczności form architektonicznych. Zbliżoną kompozycję, choć o innym rozstawie pilastrów, zastosował Jan H. Klemm w kościele w Tyczynie (1759-1761), wzniesionym na zlecenie Jana Klemensa Branickiego.

Analogie znajdujemy również w projektach przebudowy kościołów parafialnych w Piasecznie i na Woli. W obu, ukształtowanych wcześniej jako jednonawowe, wprowadzono sufity z fasetami, nowe oprawy okien, choć odmienną od Służewia, bo porządkową, dorycką artykulację wnętrz.



15. Kościół św. Katarzyny.
Widok na prezbiterium, 1949 r.

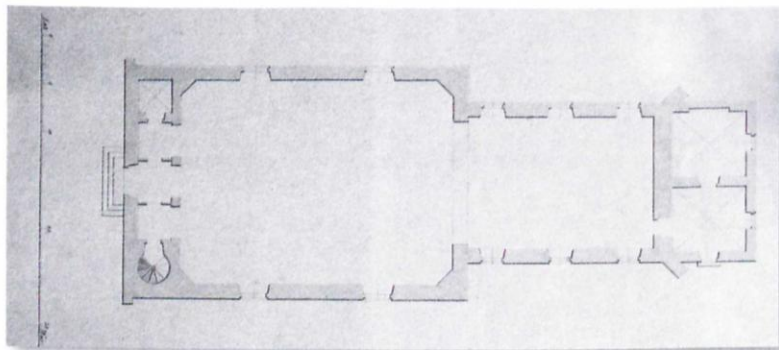


16. Kościół św. Katarzyny. Widok na północną ścianę prezbiterium, 1949 r.



17. Kościół św. Katarzyny. Widok na nawę i prezbiterium 1949 r.

²⁶ A. Bartczakowa, *Kościół w Służewie...*, ryc. 1, s. 341; tejże, *Franciszek Maria Lanci 1788-1875*, Warszawa 1954, il. 45, 47.



18. Kościół św. Katarzyny. Rzut poziomy. Inwentaryzacja F. M. Lanciego z ok. 1846 r. budynku ukształtowanego przez J.Z. Deybla.

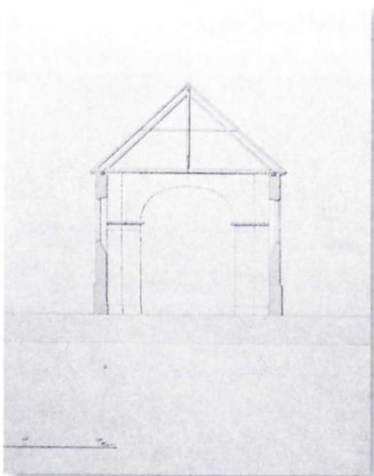


21. Kościół św. Katarzyny. Elewacja frontowa. Inwentaryzacja F. M. Lanciego z ok. 1846 r. budynku ukształtowanego przez J.Z. Deybla.

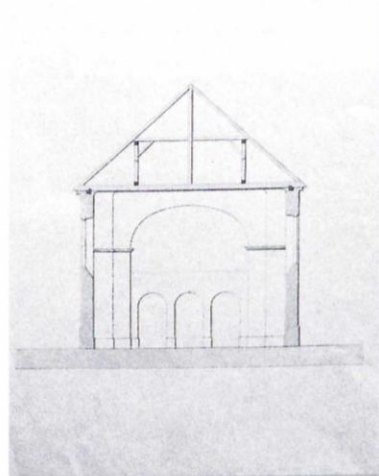


22. Kościół św. Katarzyny. Widok na zachodnią część nawy pod chórem muzycznym, 2011 r.

380

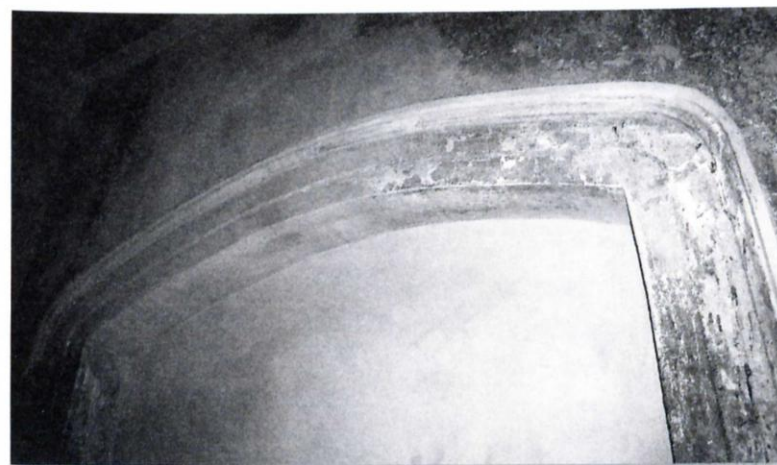


19. Kościół św. Katarzyny. Przekrój poprzeczny nawy w kierunku prezbiterium. Inwentaryzacja F.M. Lanciego z ok. 1846 r. budynku ukształtowanego przez J.Z. Deybla.

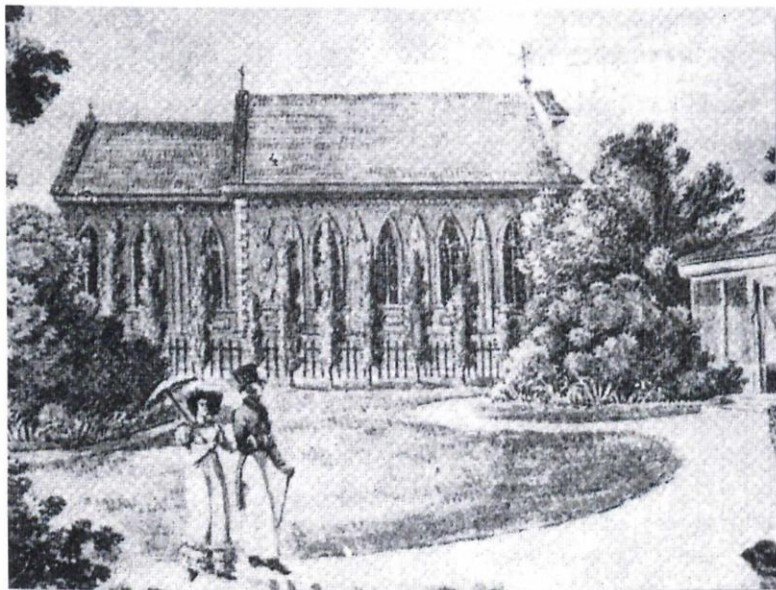
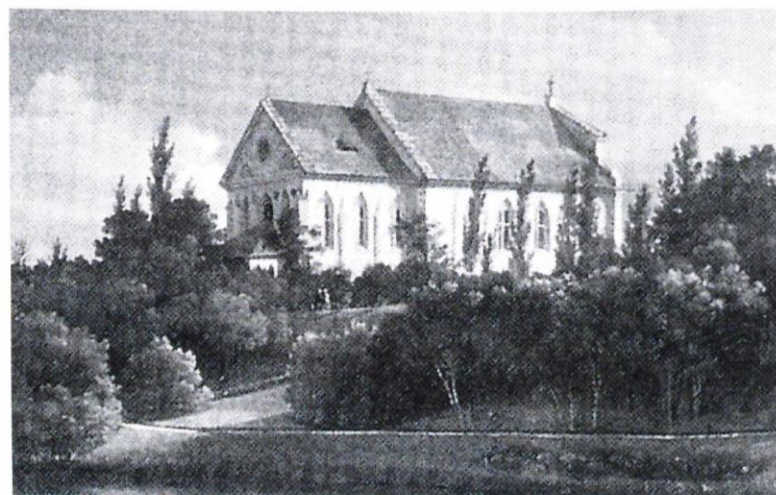


20. Kościół św. Katarzyny. Przekrój poprzeczny nawy w kierunku chóru muzycznego. Inwentaryzacja F.M. Lanciego z ok. 1846 r. budynku ukształtowanego przez J.Z. Deybla.

381



23. Kościół św. Katarzyny. Fragment okna elewacji na fasadzie proj. J.Z. Deybla. Obecnie zasłonięte przez wieżę elewacji, 2011 r.

24. Aleksander Majerski, *Widok kościoła w Służewie*, 1818 r.25. Wincenty Kasprzycki, *Widok kościoła w Służewie i stawu w Gucinie*, ok. 1834 r.

W Piasecznie pracował Carl F. Pöppelmann (1736 rok)²⁷. Drugi kościół w okolicach, na Woli, na zlecenie Józefa A. Sułkowskiego projektowali Anton F. Richter, Joachim D. Jauch oraz Johann F. Knöbel dla Henryka Brühla (1752-1736)²⁸.

Zrekonstruowany, spójny obraz architektury kościoła, ukształtowanego według projektu Deybla, mając dwa obrazy z XIX wieku: Aleksandra Majerskiego *Widok kościoła w Służewie* z 1818 roku (il. 24) i Wincentego Kasprzyckiego *Widok kościoła w Służewie i stawu w Gucinie* z około 1834 roku (il. 25)²⁹. Na obu widokach elewacji północnej świątyni widoczne są ostrołukowe okna (trzy w prezbiterium, cztery w nawie) przedzielone skarpami³⁰. Mało prawdopodobne jest, by Deybel zastosował w nowej nawie gotyckie okna. Wygląd elewacji na obrazach Majerskiego i Kasprzyckiego uznać można by za swobodną interpretację, związaną może z rozpowszechnianiem romantycznego charakteru parku Gucin-Gaju, lecz – w tym samym czasie – badacze podkreślają, że obaj artyści rzetelnie dokumentowali przedstawiane przez siebie budowle³¹. Ponadto na obu obrazach widoczny jest fragment barokowej fasady Deybla. Jeśli tak faktycznie było, należałoby wyodrębnić jeszcze jedną fazę przekształceń świątyni między projektem Deybla i przekształceniem Lanciego.

Nieznany rozdział są dzieje kościoła na przełomie XVIII i XIX w. W znacznie późniejszej wizytacji, bo z 1918 roku znajdujemy wzmiankę, że „cztery razy znajdował się w ruinie. W roku 1793 został odbudowany przez księcia

²⁷ W. Hentschel, *Die sächsische Baukunst des 18. Jahrhunderts in Polen*, Berlin 1967, s. 403-405, il. 551, 535. W Piasecznie, podobnie jak na Służewie, modernizowany kościół był budynkiem średniowiecznym z ok. 1550 r. R. M. Kunkel, *Architektura...*, s. 233.

²⁸ W. Hentschel, *Die sächsische...*, s. 341-333, il. 461-473.

²⁹ A. Ryszkiewicz, *Kasprzycki Wincenty*, w: *Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających (zmarłych przed 1966 r.)*. Malarze, rzeźbiarze, graficy, t. 3, red. J. Maurin-Białostocka i J. Derwojed, Warszawa 1979, s. 379.

³⁰ R. M. Kunkel, *Średniowieczny kościół służewski jako dominanta romantycznego parku w Gucinie czyli do czego gotyk mazowiecki przydać się może*, w: „*In artium hortis*”. *Studia i szkice z dziejów sztuki konserwacji zabytków i muzealnictwa*, pod red. B. Wierzbickiej, Warszawa 1997, s. 191-195.

³¹ J. Polanowska, *Majerski Aleksander*, w: *Słownik artystów polskich...*, t. 5, Warszawa 1993, s. 243.

Adama Czartoryskiego³². Drugim momentem, gdy mogło dojść do zmian na elewacjach świątyni, były czasy Aleksandry z Lubomirskich i Stanisława Kostki Potockiego (od 1799). Już w 1811 roku trwały starania o pozyskanie gruntów kościelnych na park Gucin-Gaj, zrealizowane w latach 1817-1821.³³ Być może w tym czasie dokonano jakichś ingerencji, może jedynie malarskich, na elewacji świątyni utrwalonej przez Majerskiego i Kasprzyckiego.

Neoromańska elewacja Franciszka Marii Lanciego

Na początku lat 40. XIX wieku August Potocki i jego żona Anna z Tyszkiewiczów przystąpili do akcji porządkowania oraz odnawiania rezydencji i kościołów na terenach dóbr. Włączono do niej świątynię służewską, której projekt restauracji opracował, jak to podał Andrzej Majdowski, budowniczy powiatu warszawskiego Adolf A. Loewe³⁴.

384

Jednak w 1846 roku zdecydowano się na rozpoczęcie budowy według projektu Franciszka Marii Lanciego. Utalentowany absolwent rzymskiej Akademii św. Łukasza, sprowadzony został do Polski w 1825 roku przez Stanisława i Marię Małachowskich, szybko zyskał zatrudnienie u polskiej arystokracji, tworząc dla niej wille, pałace i kościoły³⁵.

W Służewiu Lanci ukształtował nową fasadę frontową, dostawiając centralnie do parawanowej fasady Deybla wieżę założoną na planie prostokąta, znacznie wypiętrzoną powyżej korpusu budowli (il. 26, 27, 29), nie modyfikując wcześniejszego planu (il. 28). Jej XIX-wieczny kształt i dekoracja zachowane są współcześnie, prócz edykuli mieszczącej rzeźbę św. Jana Chrzciciela, ukształtowanej prawdopodobnie później, jako niszowe zamknięcie okna. Na płaszczyźnie tynkowanego muru elewacji nałożone zostały aplikacje dekoracji o stylizowanych formach neoromańskich w postaci arkadowego fryzu, dzielącego na kondygnacje (il. 30) i wieńczącego cofnięte, parawanowe części

elewacji, pas kwadratowych płycin z plecionką stylizowaną na romańską (il. 31) oraz portalu z kolumnami ze stylizowanymi kapitelami romańskimi (il. 32).

Stylistycznie, szatę zewnętrzną dekoracji architektonicznej projektu Lanciego określa się jako styl neoromański, bądź styl arkadowy (*Rundbogenstil*). Owa charakterystyczna estetyka rozwijała się na ziemiach polskich od lat 20. XIX wieku, gdy obok klasycyzmu rozpowszechniały się formy dekoracyjne, nawiązujące do innych epok stylowych, jak romanizm i renesans, a także innych kultur (indyjskie, muzułmańskie, chińskie).

Studia Piotra Krakowskiego³⁶, Andrzeja Rottermunda³⁷ i Andrzeja Majdowskiego³⁸ na temat przejawów stylu arkadowego na ziemiach polskich wskazują na recepcję romańskiego średniowiecza za sprawą niemieckich architektów, jak Karl F. Schinkel i Ludwik Persius (1803-1845)³⁹. Na gruncie polskim projekt Lanciego jest bodajże najwcześniejszym, zrealizowanym przykładem stylu arkadowego w architekturze sakralnej. Idea nowej dekoracji architektonicznej, opozycyjnej do klasycyzmu pojawiła się jednak znacznie wcześniej, bo już w połowie lat 20. XIX wieku i była propagowana poprzez wzorcowe projekty publikowane w traktatach architektonicznych. Znakomitym, polskim przykładem może być *Compositions d'architecture...* Adama Idźkowskiego z 1843 roku⁴⁰.

385

³⁶ P. Krakowski, *Styl arkadowy w architekturze dziewiętnastowiecznego Krakowa*, w: „*Symbolae historiae artium*”. *Studia z historii sztuki Lechowi Kalinowskiemu dedykowane*, Warszawa 1986, s. 457-466.

³⁷ A. Rottermund, *Jean-Nicolas-Louis Durand a polska architektura 1 połowy XIX wieku*, Wrocław 1990, s. 113-122.

³⁸ A. Majdowski, *Studia z historii architektury sakralnej w Królestwie Polskim*, Warszawa 1993, s. 7-38. Rozdział o architekturze neoromańskiej opublikowany został wcześniej. Por. tenże, *Zarys systematyki architektury neoromańskiej w budownictwie kościelnym Królestwa Polskiego*, „*Nasza Przyszłość*”, t. CXXV, 1991, s. 3-19.

³⁹ O recepcji analogicznej stylistyki, zastosowanej w architekturze dworów por. Tomasz Grygiel, *Dwory projektu Józefa Husa w regionie kutnowskim*, „*Kutnowskie Zeszyty Regionalne*”, t. VIII, 2004, s. 69.

⁴⁰ A. Idźkowski, *Compositions d'architecture des batiments de toute espèce tels que maisons de ville, de campagne églises, pons, jardins, patiments publics, monumets, etc., etc.*, Paris 1843, pl. XVII.

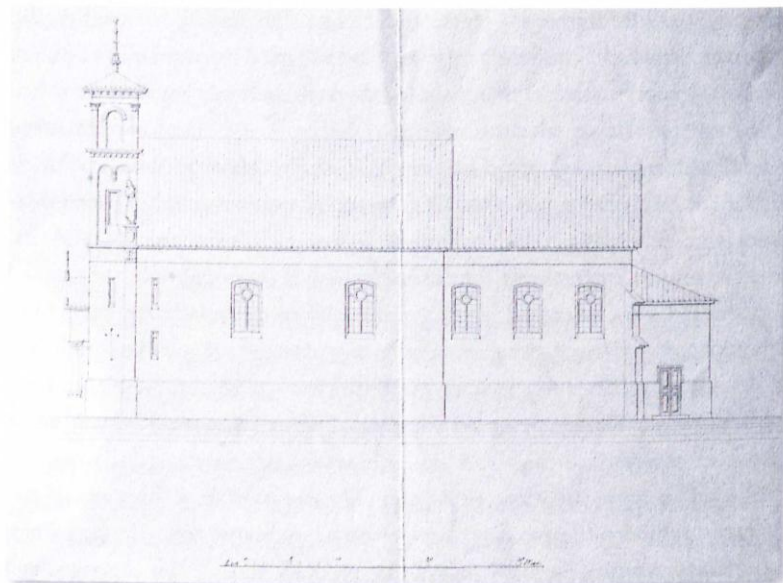
³² APŚK, teczka 1, nr 25, k. 9: „*Ecclesia Parochialis in Służew, Decanatus Varsaviensis, Archidioecesis Varsaviensis. Relatio conscripta d. 5 m. Junii 1918 an*”.

³³ L. Majdecki, *Gucin-Gaj. Analiza układu kompozycyjno-przestrzennego na tle warunków naturalnych i zarysu historycznego*, „*Rejestr Ogrodów Polskich*”, z. 4, Warszawa 1965, s. 7-10.

³⁴ A. Majdowski, *Ze studiów nad fundacjami Potockich z Wilanowa*, Warszawa 1993, s. 33.

³⁵ S. Łoza, *Architekci i budowniczowie w Polsce*, Warszawa 1954, s. 167-168.

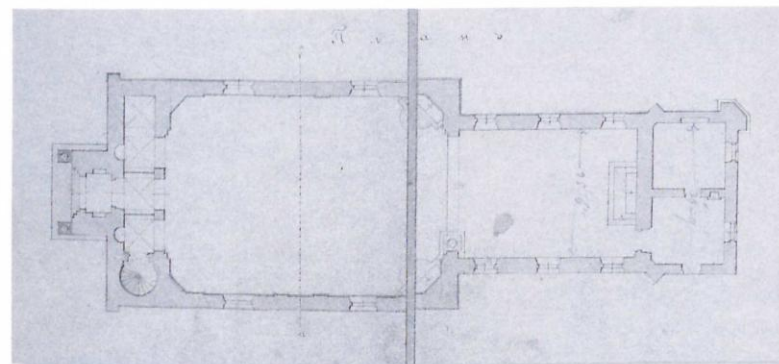
386



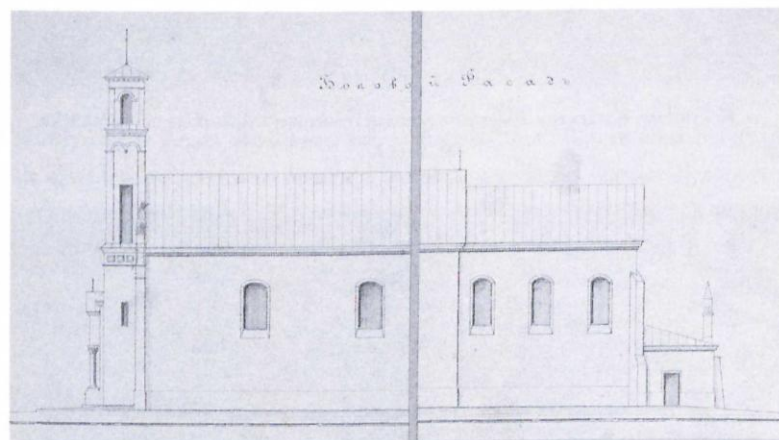
26. Kościół św. Katarzyny. Elewacja południowa. Projekt F. M. Lanciego, zrealizowany w tym kształcie lub inwentaryzacja po wzniesieniu świątyni, ok. 1846 r.



27. Kościół św. Katarzyny. Inwentaryzacja elewacji frontowej, 1896 r.

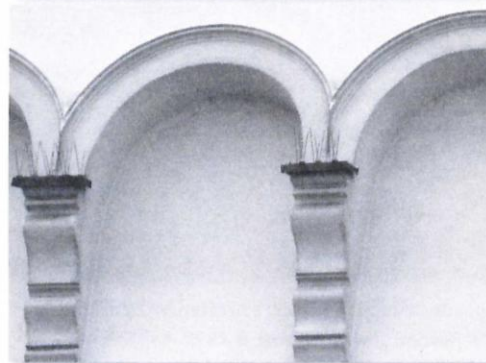


28. Kościół św. Katarzyny. Rzut poziomy, 1896 r.

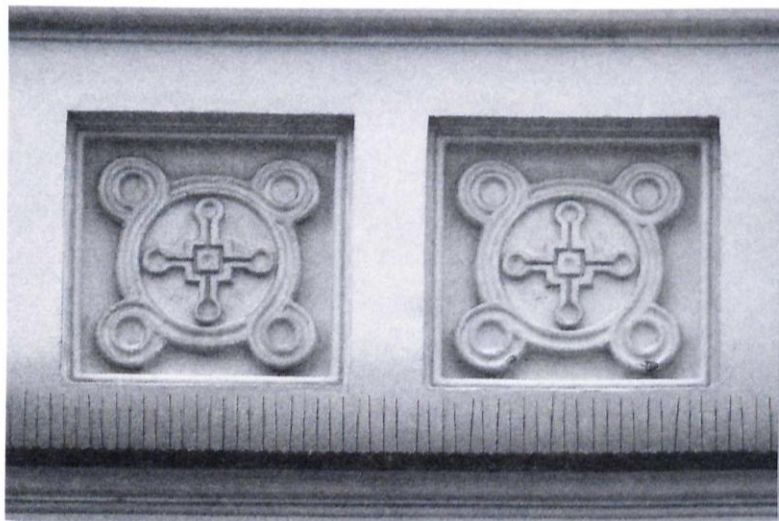


387

29. Kościół św. Katarzyny. Inwentaryzacja elewacji południowej, 1896 r.



30. Kościół św. Katarzyny. Fragment elewacji frontowej z fryzem arkadowym, 2012 r.



388 31. Kościół św. Katarzyny. Fragment elewacji frontowej z dekoracją neoromańską,
2012 r.



32. Kościół św. Katarzyny. Fragment elewacji frontowej z neoromańską dekoracją
kapitela w portalu głównym, 2012 r.

Znacznie późniejszym przykładem takiej stylistyki architektury jest kościół parafialny w Drozdowie pod Łomżą (1869-1879), projektowany przez Witolda Lanciego, syna architekta świątyni służewskiej⁴¹.

Modyfikacje bryły w końcu XIX wieku

W wizytacji z 1918 roku świątynia opisana została jako „kościół murowany bez stylu [...]”. Dach z blachy żelaznej, ocynkowanej, rynny są [...]. Okna żelazne, szkło katedralne i część kolorowego, oberlufty otwierają się dla wentylacji [...]. Ściany pomalowane w rozmaitych odcieniach sposobem kazeinowym [...]. Posadzka w presbiterium murowana, w kościele cementowa [...]. Sklepienia nie ma, jest sufit tynkowany, pomalowany polichromicznie⁴². Dalej wspomniano o pracach w kościele w końcu XIX wieku, że odbyło się to „staraniem Księdza Kanonika Wojciecha Kubiaka i Księdza Skarżyńskiego. W 1898 roku został ponownie konsekrowany przez Arcybiskupa Popieła⁴³. Wojciech Kubiak był proboszczem w latach 1878-1899, zaś Zygmunt Skarżyński w latach 1900-1905. Ich zasługą był nie tylko remont świątyni, ale również inicjatywa wzniesienia kamiennej trybuny muzycznej wspartej na czterech kolumnach korynckich oraz dwóch przyściennych pilastrach. Dzięki niej wzmocniono okazałość wnętrza świątyni w części zachodniej.

Dzwonnica i plebania

Możemy przypuszczać, że obok budynku kościelnego od początku istniała dzwonnica. Przeważnie wznoszono je z drewna. Wizytacja kościoła służewskiego z 1675 roku nie potwierdza istnienia drewnianej dzwonnicy, a w 1728 roku wymieniono *campanille ligneum reparandum tenet*. Bardziej szczegółowy opis powstał w 1777 roku „Dzwonnica roku 1774 postawiona w słupy, tarcicami obita, gątamy pokryta, na wierzchu wietrznik zelazny,

⁴¹ *Katalog Zabytków Sztuki w Polsce*, Seria Nowa, t. IX, z. 1, *Łomża i okolice*, opr. aut. M. Kalamajska-Saced, Warszawa 1982, s. 6-7, il. 32, 33.

⁴² APŚK, teczka 1, nr 25, k. 9, 11: „Ecclesia Parochialis in Służew, Decanatus Varsaviensis, Archidioecesis Varsaviensis. Relatio conscripta d. 5 m. Junii 1918 an”.

⁴³ APŚK, teczka 1, nr 25, k. 9: „Ecclesia Parochialis in Służew, Decanatus Varsaviensis, Archidioecesis Varsaviensis. Relatio conscripta d. 5 m. Junii 1918 an”.

Tadeusz Bernatowicz

podłoga z tarcic przed kościołem ab occidente. W niej dzwonów wielki sub titulo S. Annae, drugi signaturek, trzeci sredni roku 1766 sprawiony”⁴⁴.

Znacząca zmiana nastąpiła dopiero w XIX wieku, gdy w projekcie Loewego przewidziano wolno stojącą dzwonnice, gdyż – jak możemy domniemywać – fasada miała być bezwieżowa. Ponieważ w zrealizowanym projekcie Lanciego wieża włączona została do fasady, zaprzestano realizacji oddzielnej dzwonnicy. To z kolei stało się pretekstem odsunięcia od budowy budowniczego powiatu warszawskiego jakim był Loewe, pod zarzutem o niezgodność realizacji z zatwierdzonym projektem⁴⁵. Sprawa odbioru ciągnęła się kilkanaście lat, by zostać zażegnana w 1861 roku wzniesieniem neogotyckiej dzwonnicy, widocznej na kartce pocztowej z około 1900 roku (il. 33) i istniejącej do początku XX wieku (il. 34)⁴⁶. Nie jest jasne, kto ją projektował. Piętrowa, podpiwniczona założona została na planie kwadratu i zwieńczona spiczastym dachem o formie kojarzonej z neogotycką, przetrwała do początku XXI wieku⁴⁷. W 1918 roku odnotowano „obok kościoła jest dzwonica [sic!] murowana, a na dole kaplica 3 Aniołów, gdzie przechowywać można ciała zmarłych katolików”⁴⁸.

Na początku XXI wieku neogotycki helm został zlikwidowany, a na jego miejscu wzniesiono trzecią kondygnację o formach nawiązujących do stylistyki lanciońskiej elewacji kościoła z arkadowym fryzem, dachem okapowym oraz artykulacją pilastrami doryckimi w najwyższej kondygnacji (il. 35, 36).

Kompleksu architektonicznego wzgórza dopełniała plebania – przez stulecia wznoszono je z drewna. Kolejne wizytacje odnotowały skromny obraz siedzib proboszczów służewskich. W 1712 roku „Mansio plebanalis honesta,

⁴⁴ APŚK,teczka 1, nr 10a.

⁴⁵ Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej: AGAD), Akta Gospodarcze Wilanowskie, Zarząd Główny Dóbr i Interesów Augusta Potockiego, sygn. 58, k. 97, list Rządcy Dóbr Willanowskich Taraszkiewicza do Zarządu Głównego Dóbr i Interesów JWgo Hrabiego Augusta Potockiego z 26 maja 1859.

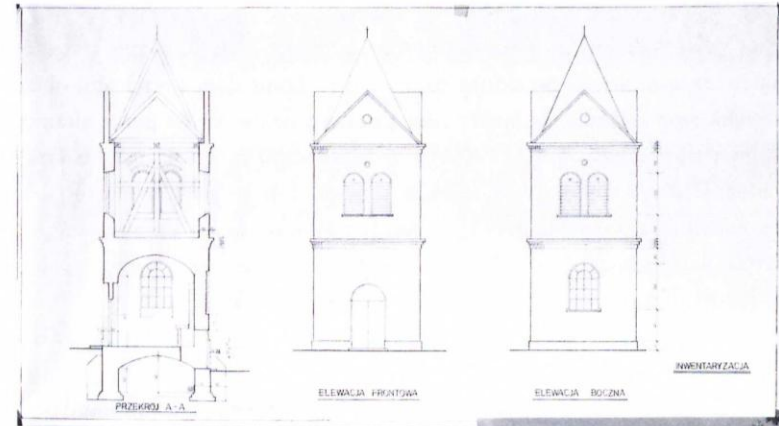
⁴⁶ AGAD, Akta Gospodarcze Wilanowskie, Zarząd Główny Dóbr i Interesów Augusta Potockiego, sygn. 58, k. 156; list Rządcy Dóbr Willanowskich Bylickiego do Zarządu Głównego Dóbr i Interesów JWgo Hrabiego Augusta Potockiego z 30 lipca 1861.

⁴⁷ Widoczna jest na fotografii z ok. 1900 r. opublikowanej przez R. M. Kunkla *Architektura...*, il. 227).

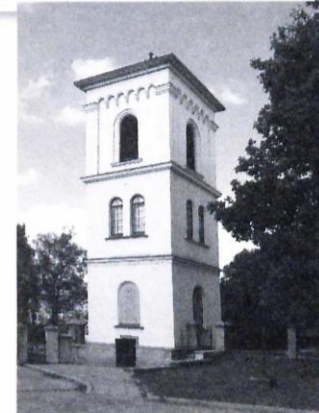
⁴⁸ APŚK,teczka 1, nr 25; „Ecclesia Parochialis in Służew, Decanatus Varsaviensis, Archidioecesis Varsaviensis. Relatio conscripta d. 5 m. Junii 1918 an”.



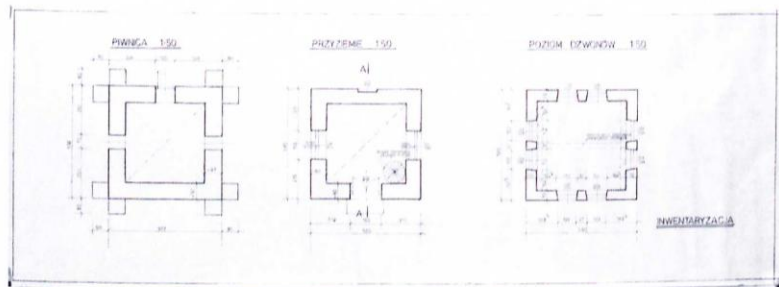
33. Kościół św. Katarzyny. Widok na kartce pocztowej, ok. 1900 r.



34. Dzwonnica przy kościele św. Katarzyny. Inwentaryzacja z pocz. XXI w. w Archiwum Parafii Służew



35. Służew. Dzwonnica przy kościele św. Katarzyny, 2012 r.

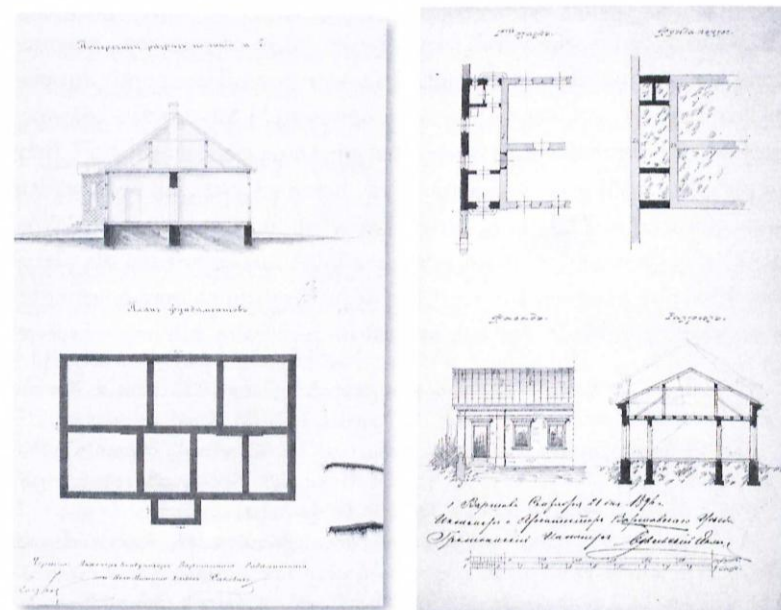


36. Dzwonnica przy kościele św. Katarzyny. Rzut kondygnacji, pocz. XXI w. r.

Izba z alkierzem, w rem kuchnia murowana z kuminem lepionym". W 1777 roku bliżej opisano jej wygląd: „Plebanyia drzewniana od południa przy smętarzu postawiona po iedney stronie od zachodu słońca tarcicami obita w sobie osm mieszkania, cztery izby, gabinety, dziewiątą na gurze altankę o trzech oknach w ołow oprawnych, w każdym po dwie kwatery nienaruszone. Pod tąż altanką iest ganek na dwóch słupach podmurowany, sien przechodnia z pułapem, drzwi dwoie". Drewniana plebania z werandą powstała w 1876 roku (il. 38). Nieco później, przed 1896 rokiem w miejsce starej wybudowano murowaną. Parterowy pięcioosiowy budynek nakryty został dwuspadowym dachem. W 1896 roku, dobudowano od strony kościoła jednoosiową część, której projekt zachował się w archiwum parafialnym (il. 39). W późniejszym czasie wprowadzono mansardowy dach i kolumnowy portyk od frontu (il. 37).



37. Plebania, 2012 r.



38. Zrealizowany projekt plebanii, 1876 r.

39. Projekt (zrealizowany) powiększenia plebanii, 1896 r.